

Paulina KUBERA*

PROSTA SPÓŁKA AKCYJNA SZANSĄ DLA INNOWACYJNYCH START-UPÓW?

DOI: 10.21008/j.0239-9415.2021.083.03

1 lipca 2021 r. katalog krajowych spółek został poszerzony o nowy typ spółki – prostą spółkę akcyjną (P.S.A.). W zamyśle jej twórców ma ona ułatwić zakładanie i funkcjonowanie start-upów, w szczególności w obszarze nowych technologii. Można zaryzykować stwierdzenie, że jej wprowadzenie wiąże się z jedną z najbardziej kontrowersyjnych nowelizacji prawa spółek ostatnich lat. W związku z tym zdania na temat zasadności wprowadzenia prostej spółki akcyjnej do polskiego porządku prawnego są bardzo podzielone. Celem artykułu jest przybliżenie tej nowej formy prowadzenia działalności gospodarczej z perspektywy rozwoju przedsiębiorczości start-upowej w Polsce. Podjęte rozważania koncentrują się na następujących problemach badawczych. Po pierwsze, czym są start-upy i na czym polega specyfika ich funkcjonowania oraz rozwoju? Po drugie, jak forma prostej spółki akcyjnej może ułatwić szczególne wyzwania związane z zarządzaniem start-upami w porównaniu z dominującą do tej pory formą prawną start-upów, tj. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością? Wreszcie, jak założenia prostej spółki akcyjnej realizowane są w praktyce? Odpowiedzi na te pytania poszukiwano, opierając się na przeglądzie literatury przedmiotu, raportach na temat stanu start-upów w Polsce, analizie przepisów prawnych regulujących formy prowadzenia działalności gospodarczej oraz danych z rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym. Artykuł kończą wnioski będące próbą syntetycznej odpowiedzi na tytułowe pytanie: czy prosta spółka akcyjna jest szansą dla innowacyjnych start-upów? W pracy wskazano zalety i wady przyjętych rozwiązań.

Słowa kluczowe: przedsiębiorczość, innowacje, start-up, prosta spółka akcyjna, kapitał akcyjny, akcje beznominałowe, rada dyrektorów

* Politechnika Poznańska, Wydział Inżynierii Zarządzania, Instytut Zarządzania i Systemów Informatycznych, Zakład Przedsiębiorczości i Komunikacji w Biznesie. ORCID: 0000-0002-6246-6952.

1. WPROWADZENIE

Z początkiem lipca 2021 r. weszły w życie przepisy regulujące nowy typ spółki handlowej, tj. prostą spółkę akcyjną. Jej wprowadzenie stanowi jeden z elementów przygotowanego przez Ministra Rozwoju pakietu „100 zmian dla firm – pakiet ułatwień dla przedsiębiorców”. W zamyśle jej twórców dedykowana jest ona w szczególności innowacyjnym przedsięwzięciom i stanowi realizację postulatu zgłoszonego przez przedsiębiorców, naukowców, inwestorów i przedstawicieli administracji publicznej w Białej Księdze Innowacji przygotowanej w 2016 r. przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na zlecenie Rady ds. Innowacyjności. Jednocześnie jej konstrukcja wzbudza wiele uwag polemicznych. Można zaryzykować stwierdzenie, że jej wprowadzenie wiąże się z jedną z najbardziej kontrowersyjnych nowelizacji prawa spółek ostatnich lat. Ma ona tyle samo zwolenników, co sceptyków (zob. Witosz, 2018; Ryszkowski, Witoszek-Kubicka, 2020; Adamus, Malinowski, 2021).

Celem artykułu jest przybliżenie tej nowej formy prowadzenia działalności gospodarczej z perspektywy rozwoju przedsiębiorczości start-upowej w Polsce. Start-upy odgrywają ważną rolę w nowoczesnej gospodarce opartej na wiedzy. Ich twórcy tworzą i testują nowe technologie, modele biznesowe i kultury organizacyjne. Często są pionierami przecierającymi szlaki w poszukiwaniu nowych produktów, usług, rozwiązań technologicznych i organizacyjnych, kreując przy tym niejednokrotnie nowe rynki zbytu (Beauchamp, Kowalczyk, Skala, Ociepka, 2017). Wiąże się to z relatywnie wysokim ryzykiem ich działalności, wysokim początkowym zapotrzebowaniem na kapitał oraz potrzebą elastyczności i szybkiego reagowania na pojawiające się okazje. Start-upy wyróżniają się na tle innych przedsiębiorców, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w udzielanym im wsparciu na szczeblu instytucjonalnym. Nie bez znaczenia są przemiany współczesnej rzeczywistości gospodarczej polegające na postępującej informatyzacji, wzrastającej dostępności informacji i uinternetowaniu procesów wymiany, za którymi ramy instytucjonalne, w tym prawne, powinny nadążać.

Podjęte rozważania koncentrują się na następujących problemach badawczych. Po pierwsze, czym są start-upy i na czym polega specyfika ich funkcjonowania oraz rozwoju? Po drugie, jak forma prostej spółki akcyjnej może ułatwić szczególne wyzwania związane z zarządzaniem start-upami w porównaniu z dominującą do tej pory formą prawną start-upów, tj. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością? Wreszcie, jak założenia prostej spółki akcyjnej realizowane są w praktyce? Odpowiedzi na te pytania poszukiwano, opierając się na przeglądzie literatury przedmiotu, raportach na temat stanu start-upów w Polsce, analizie przepisów prawnych regulujących formy prowadzenia działalności gospodarczej oraz danych z rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym. Artykuł kończą wnioski będące próbą syntetycznej odpowiedzi na tytułowe pytanie: czy prosta spółka akcyjna jest szansą dla innowacyjnych start-upów?

2. START-UP JAKO SZCZEGÓLNE PRZEDSIĘWZIĘCIE BIZNESOWE

Z uwagi na wielorakość ujęć i brak jednej, powszechnie akceptowanej definicji start-upu w pierwszej kolejności należy przybliżyć istotę przedsięwzięć start-upowych. Niekiedy bowiem pojęcie to stosowane jest po prostu jako synonim nowego przedsięwzięcia. Zgodnie z ogólnym rozumieniem pojęcia „start” kojarzone jest ono z początkowym etapem funkcjonowania przedsiębiorstwa. Niekiedy też „start-up” postrzegany jest przez pryzmat celów, które legły u podstaw jego założenia, czy też rynku, środowiska, w którym działa, bądź sposobu finansowania (Laszuk, 2017). Jedną z częściej przytaczanych w literaturze definicji start-upu Blanka i Dorfa określa start-up jako tymczasową organizację skoncentrowaną na „znalezieniu powtarzalnego i skalowanego modelu biznesowego” (2013, s. 49). Podczas gdy przedsiębiorstwa o ugruntowanej pozycji realizują biznesplany, gdyż znają swoich klientów, ich potrzeby i cechy produktu służące ich zaspokojeniu, start-upy działają w trybie poszukiwania – testowania i weryfikowania wcześniej postawionych hipotez. Wiele definicji start-upów odnosi się także do innowacyjności przedsiębiorstwa oraz do tempa jego wzrostu, wyłączając z pojęcia start-upów przedsiębiorstwa prowadzące tradycyjną działalność w postaci restauracji czy punktu usługowego, które imitują lub wręcz kopiują istniejące już rozwiązania. Wojtas i in. (2015, s. 6) w Katalogu Polskiego Ekosystemu Startupowego Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości definiują start-up jako młodą firmę mającą już pewne struktury i organizację, która została stworzona z myślą o budowaniu nowych innowacyjnych produktów lub usług, a także poszukiwaniu modelu biznesowego, który gwarantowałby jej rozwój, która znajduje się w fazie rozwojowej i aktywnie poszukuje nowych rynków. Kałowski i Wysocki (2017, s. 10) za start-up uznają nowe i energicznie rozwijające się małe przedsiębiorstwo, które działa w obszarze wysokich technologii, kreuje nowe potrzeby rynkowe, najczęściej jest finansowane ze środków własnych bądź alternatywnych źródeł z uwagi na wysokie ryzyko i niepewność z nim związaną. Podsumowując, można stwierdzić, że w rozumieniu pojęcia start-upu zarysowują się dwa główne podejścia. Pierwsze – ujmujące start-up jako przedsięwzięcie przedsiębiorcze na wczesnym etapie rozwoju, w którym ma miejsce poszukiwanie i testowanie pomysłu oraz modelu biznesowego i które trudne jest do oceny i oszacowania ryzyka przez instytucje finansowe, a w związku z tym najczęściej jest finansowane ze środków innych niż sektor bankowy. Drugie ujęcie znacznie zawęża pojęcie start-upu przez dodanie takich cech, jak: szybki wzrost, potencjał szerokiego oddziaływania oraz wysoki poziom innowacyjności (przegląd definicji start-upu zob. Laszuk, 2017; Skala, 2017). Nieco inne stanowisko prezentuje Skala (2017). Jej „spiralna definicja start-upu” obejmuje również organizacje dojrzałe, jeśli tylko pozostają przedsiębiorczo „czujne”, nieustannie poszukując nowych okazji i możliwości, aby stworzyć i wykorzystać potencjalną sytuację dysrupcyjną na rynku. Tym samym start-up rozumiany jest bardziej jako „filozofia uprawiania biznesu” (Skala, 2017, s. 37).

Idąc tym tropem, Rostek i Skala (2017) przeprowadziły analizę segmentacyjną polskich start-upów, dzieląc je na: 1) innowacyjne start-upy w fazie rozwoju, 2) innowacyjne start-upy podlegające skalowaniu oraz 3) dojrzałe firmy.

Przydatność prostej spółki akcyjnej będzie rozważana w szczególności w odniesieniu do nowatorskich rozwiązań technologicznych na wczesnych etapach rozwoju, mając na względzie następujące cechy start-upów wyróżniające je na tle innych przedsięwzięć biznesowych: innowacyjny pomysł, a co za tym idzie – duży potencjał rozwojowy oraz zdolność do ponadprzeciętnego rozwoju i zwrotu z inwestycji. Rodzi to potrzebę dużych zasobów kapitału finansowego dla rozwoju pozwalającego na osiągnięcie odpowiedniej skali działalności w stosunkowo krótkim okresie przy dużej trudności z oszacowaniem wartości pomysłodawców i założycieli spółki oraz wyższe ryzyko niepowodzenia. W tym kontekście omówione zostaną najważniejsze atrybuty prostej spółki akcyjnej na trzech etapach jej działalności: założenia, funkcjonowania (wewnętrznego i zewnętrznego) oraz likwidacji. Poruszone zostaną kwestie regulacji prawnych atrakcyjnych z punktu widzenia założycieli start-upów z zaznaczeniem tych, które są charakterystyczne wyłącznie dla prostej spółki akcyjnej.

3. CECHY WYRÓŻNIAJĄCE PROSTĄ SPÓŁKĘ AKCYJNĄ W KONTEKŚCIE FUNKCJONOWANIA I ROZWOJU START-UPÓW

Prosta spółka akcyjna jest nowym i pod wieloma względami odbiegającym od dotychczasowych typem spółki. Z formalnego punktu widzenia zaliczona została do grupy spółek kapitałowych (obok spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjnej), ale łączy w sobie cechy zarówno spółek kapitałowych, jak i osobowych.

W cenionej książce *The Anatomy of Corporate Law* (Kraakman i in., 2017) wymieniono pięć podstawowych cech spółek kapitałowych (wszystkie one są obecne w prostej spółce akcyjnej), takich jak:

- osobowość prawna odrębna od swoich wspólników (akcjonariuszy),
- brak odpowiedzialności osobistej wspólników (akcjonariuszy) za zobowiązania spółki,
- zbywalność udziałów lub akcji,
- prowadzenie spraw spółki przez odrębny organ (zarząd), często delegowany do osób innych niż wspólnicy (akcjonariusze),
- własność inwestorska (*investor ownership*), przejawiająca się w prawie do głosu (kontroli) i prawie do dywidendy; w spółkach kapitałowych zakres uprawnień wspólników (akcjonariuszy) uzależniony jest od wartości wniesionego wkładu, a uchwały w organach spółki podejmowane są na zasadzie większości¹.

¹ W spółkach osobowych zasadą jest jeden wspólnik – jeden głos oraz jednomyslność w podejmowaniu decyzji.

Wśród wymienionych cech spółek kapitałowych próżno szukać kapitału zakładowego, co może wzbudzać uzasadnione wątpliwości. W prostej spółce akcyjnej kapitał zakładowy został zastąpiony kapitałem akcyjnym o minimalnej wartości 1 zł (o różnicy pomiędzy kapitałem akcyjnym a kapitałem zakładowym będzie mowa w dalszej części artykułu). Warto w tym miejscu jednak zaznaczyć, że kapitał zakładowy nie jest tożsamy z majątkiem spółki. Kapitał zakładowy to zawarta w umowie spółki łączna wysokość zobowiązań wspólników do wniesienia wkładów do spółki. Odpowiada on zatem sumie wartości nominalnej udziałów wszystkich wspólników. Jego wartość jest ujawniana w rejestrze przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym i dopóty nie zostanie zmieniona w umowie spółki przez jego podwyższenie lub obniżenie, pozostaje na stałym poziomie. Faktyczny majątek spółki przez generowane przez nią zyski lub straty może różnić się od jej kapitału zakładowego. Po drugie, można zaobserwować w świecie generalną tendencję do obniżania wymogów co do kapitału zakładowego. Wcześniej były to znaczne wartości i stanowiły niejako korelat wyłączenia osobistej odpowiedzialności wspólników (akcjonariuszy) za długi spółki, a obecnie często mają one charakter wręcz symboliczny. W krajowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością minimalny kapitał zakładowy wynosi zaledwie 5 tys. zł. Trudno w takim przypadku mówić o funkcji gwarancyjnej kapitału zakładowego wobec wierzycieli spółki, którego zresztą nie można utożsamiać z nienaruszalnym depozytem lub specjalnym funduszem mającym gwarantować wierzycielom wypłacalność spółki. Wspólnicy wnoszą bowiem do spółki składniki majątkowe, aby mieć środki na prowadzenie przedsiębiorstwa.

Z kolei wśród cech prostej spółki kapitałowej, które do tej pory były przypisane wyłącznie spółkom osobowym, należy wymienić:

- umożliwienie wspólnikom wnoszenia wkładu w postaci pracy lub usług,
- znaczną swobodę kształtowania stosunków spółki zarówno w odniesieniu do wzajemnych relacji między wspólnikami, jak i do systemu zarządzania spółką oraz nadzoru nad tymi procesami,
- możliwość wykreślenia spółki z rejestru bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego.

W tabeli 1 zaprezentowano najważniejsze cechy prostej spółki akcyjnej. Część z nich stanowi istotne novum w polskim prawie spółek odnoszącym się do spółek kapitałowych, część z nich jest elementem szerszego programu reform będącego wynikiem postępującej rewolucji technologicznej, mającym na celu umożliwienie zakładania spółek z wykorzystaniem internetowego wzorca umowy, cyfryzację funkcjonowania organów spółek czy dematerializację akcji. Ów zmiany podporządkowane są postulatowi szybkości i elastyczności działania spółek. Pandemia COVID-19 przyspieszyła dodatkowo prace nad uwzględnieniem nowych technologii w funkcjonowaniu spółek (zob. Szumański, 2020; Osajda, 2020).

Tabela 1. Najważniejsze cechy prostej spółki akcyjnej ułatwiające zakładanie i funkcjonowanie start-upów

ZAŁOŻENIE	Możliwość zawarcia umowy spółki z wykorzystaniem internetowego wzorca
	Brak barier wejścia: kapitał akcyjny min. 1 zł
	Akcje za pracę lub usługi (+)
FUNKCJONOWANIE	Elastyczna struktura majątkowa: zastąpienie kapitału zakładowego kapitałem akcyjnym, wprowadzenie akcji beznominałowych (+)
	Swoboda wyboru struktury organizacyjnej (+)
	Cyfryzacja funkcjonowania organów, dematerializacja akcji
LIKWIDACJA	Uproszczona likwidacja: możliwość wykreślenia spółki kapitałowej bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego (+)

(+) – cecha wyróżniająca P.S.A. na tle innych spółek kapitałowych. Kwotę 5 tys. PLN minimalnego kapitału zakładowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością trudno uznać za barierę wejścia.

Źródło: opracowanie własne.

W literaturze wskazuje się na następujące potrzeby innowacyjnych start-upów (Witosz, 2018; Skala, 2017), które zostaną rozważone w dalszej części artykułu w kontekście nowych regulacji dotyczących prostej spółki akcyjnej, takie jak:

- potrzeba szerokiego dostępu do metod pozyskiwania kapitału przy mocno ograniczonych zasobach wewnętrznych i niepewnym lub nieistniejącym popycie na początku funkcjonowania,
- potrzeba daleko posuniętej elastyczności w kształtowaniu wewnętrznej struktury organizacyjnej spółki,
- potrzeba ochrony uprawnień założycieli spółki przed inwestorami i zapobieżenie możliwości utraty kontroli nad spółką,
- potrzeba uwzględnienia pracy lub usług, a także szeroko rozumianego know-how jako wkładu do spółki,
- potrzeba ułatwienia zbywalności udziałów spółki, a także przesuwania środków inwestowanych w spółkę, dzięki czemu można szybciej reagować na zmiany zachodzące w otoczeniu biznesowym,
- uproszczone postępowanie likwidacyjne na wypadek niepowodzenia przedsięwzięcia.

4. ZAŁOŻENIE I ZDALNE FUNKCJONOWANIE PROSTEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ

Prostą spółkę akcyjną może założyć jedna lub więcej osób² w każdym celu prawnie dopuszczalnym, niekoniecznie do prowadzenia działalności gospodarczej czy innowacyjnej. Nie wprowadzono żadnych ograniczeń czasowych co do wielkości przedsięwzięcia, tzn. prostej spółki akcyjnej nie trzeba przekształcać w inną spółkę po określonym czasie, czy po osiągnięciu określonej wartości obrotów.

Podobnie jak w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością istnieją dwa sposoby zawarcia umowy spółki: tradycyjnie u notariusza bądź przez Internet z wykorzystaniem wzorca umowy na portalu S24 prowadzonym przez Ministra Sprawiedliwości. Następnie należy powołać organy spółki (zob. swoboda wyboru struktury organizacyjnej spółki), wnieść wkłady na pokrycie kapitału akcyjnego, którego minimalna wartość wynosi 1 zł (zob. elastyczna struktura majątkowa) oraz wpisać spółkę do rejestru przedsiębiorców. Wszystko to można zrobić bez wychodzenia z domu. Możliwość wykorzystania środków elektronicznych istnieje również w odniesieniu do dalszego funkcjonowania spółki, w tym podejmowania uchwał za pośrednictwem e-maili lub Skype'a. Akcjonariusze mogą głosować przy wykorzystaniu komunikacji elektronicznej, jeśli tylko była ona wskazana w umowie spółki oraz wszyscy akcjonariusze wyrazili zgodę na taki tryb głosowania. Samo walne zgromadzenie może zostać zwołane z użyciem poczty elektronicznej na adres akcjonariusza wpisany do rejestru akcjonariuszy. Umowa spółki może dopuszczać uczestnictwo w walnym zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej, dotyczy to w szczególności: transmisji obrad w czasie rzeczywistym, dwustronnej komunikacji, w ramach której akcjonariusze mogą zabierać głos na forum walnego zgromadzenia, przebywając w innym miejscu niż obrady. Wymogi oraz ograniczenia określające uczestnictwo akcjonariuszy w walnym zgromadzeniu przy wykorzystaniu komunikacji elektronicznej mogą dotyczyć wyłącznie kwestii ich identyfikacji i zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji elektronicznej. Podobne rozwiązania zostały wprowadzone w dobie pandemii koronawirusa w odniesieniu m.in. do spółki z o.o.

Należy mieć na względzie, że założyciele innowacyjnego start-upu stanowią jego największy atut, lecz nie dysponują zwykle dużym kapitałem własnym. Prostota i szybkość założenia spółki, brak barier wejścia w postaci wysokiego kapitału założycielskiego oraz umożliwienie zdalnego funkcjonowania spółki są niewątpliwie walorem prostej spółki akcyjnej, ale nie są właściwe tylko dla niej. To samo dotyczy także alternatywnej dla niej spółki z o.o. Warto przy tej okazji nadmienić, że zakładanie spółki przez system S24 ma też dwa podstawowe mankamenty. Chociaż jest

² Jedynym ograniczeniem jest brak możliwości zawiązania prostej spółki akcyjnej wyłącznie przez jednoosobową spółkę z o.o.

to forma wygodna, szybsza i tańsza od tradycyjnych spotkań w kancelarii notarialnej, to jak praktyka pokazuje – ma istotne ograniczenia. Po pierwsze, nie możemy swobodnie kształtować treści umowy spółki, dodając własne regulacje w tym zakresie. Wzorzec umowy jest mało elastyczny i przewiduje co najwyżej warianty treści poszczególnych postanowień. Po drugie – w przypadku gdy umowę zawarto za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, możliwe jest pokrycie kapitału wyłącznie wkładami pieniężnymi. Zatem aby wykorzystać pełne spektrum możliwości kształtowania wzajemnych relacji między akcjonariuszami, wnieść wkład w postaci niepieniężnej, tzw. aportów, lub pracy bądź świadczenia usług, i tak konieczne jest zawarcie umowy spółki w formie aktu notarialnego (Stawowy, Wróblewska, 2021).

5. ELASTYCZNA STRUKTURA MAJĄTKOWA

Elastyczna struktura majątkowa w prostej spółce akcyjnej opiera się na modelu akcji beznominałowych, tj. niemających wartości nominalnej, i zastąpieniu tradycyjnego kapitału zakładowego kapitałem akcyjnym, co stanowi swoiste novum na gruncie prawa spółek oraz daje bardzo dużą swobodę regulowania stosunków między akcjonariuszami. Aby lepiej zrozumieć różnice, dobrze w pierwszej kolejności przybliżyć istotę i funkcje kapitału zakładowego w tradycyjnych spółkach kapitałowych oraz jakie bariery stąd wynikają dla innowacyjnych start-upów. Wreszcie, co w tej kwestii ma do zaproponowania prosta spółka akcyjna.

W spółce z o.o. oraz spółce akcyjnej – odpowiednio: udziały i akcje obejmowane są za wkłady pieniężne i niepieniężne, tzw. aporty, którymi są zbywalne prawa majątkowe (które w spółce akcyjnej dodatkowo podlegają wycenie biegłego rewidenta). Może to być np. prawo własności rzeczy, prawo najmu lokalu użytkowego czy wierzytelności współnika. Nie ma natomiast możliwości obejmowania udziałów/akcji w zamian za pracę lub świadczenie usług. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że udział w spółce z o.o. bądź akcje w spółce akcyjnej są jednostką władzy w spółce oraz miarą uprawnień przysługujących współnikowi (akcjonariuszowi). Uprawnienia te odnoszą się przede wszystkim do prawa głosu przy podejmowaniu decyzji w spółce oraz do udziału w zyskach spółki. Im większy wniesiony wkład, tym więcej udziałów (akcji) można objąć i tym silniejsza pozycja w spółce. Możliwe jest uprzywilejowanie udziału lub akcji, ale nałożone są na nie ustawowe ograniczenia. W spółce z o.o. uprzywilejowanie dotyczące prawa głosu nie może przyznawać uprawnionemu więcej niż trzech głosów na jeden udział, a przywileje dotyczące dywidendy – 150% dywidendy z udziałów nieuprzywilejowanych. Na gruncie spółek z o.o. nie ma też możliwości utworzenia udziałów niemych (czyli uprzywilejowanych w zakresie dywidendy, ale wobec których wyłączono prawo głosu). Ponadto minimalna wartość jednego udziału w spółce z o.o. to 50 zł. Jakże stąd wynikają problemy dla innowacyjnych start-upów?

Biorąc pod uwagę, że innowacyjny start-up potrzebuje z jednej strony osób z odpowiednią wiedzą, umiejętnościami i szeroko rozumianym know-how, a z drugiej kapitału finansowego, brak możliwości wniesienia wkładu w postaci pracy lub świadczenia usług, aby objąć akcje, stawia takie osoby na nierównej pozycji z dawcami kapitału finansowego. Prosta spółka akcyjna umożliwia, po pierwsze, wnoszenie pracy lub usług jako wkładu do spółki, po drugie, nie stawia żadnych ograniczeń w zakresie uprzywilejowania akcji, pozostawiając to w wyłącznej gestii akcjonariuszy (choć pewne ograniczenia mogą wynikać np. z przepisów o ochronie akcjonariuszy mniejszościowych). Jest to możliwe dzięki oderwaniu akcji od kapitału akcyjnego. W konsekwencji w prostej spółce akcyjnej akcja reprezentuje prawa członkowskie akcjonariusza w spółce, ale nie znajduje odzwierciedlenia w kapitale akcyjnym spółki. Nie ma też niebezpieczeństwa utraty kontroli nad spółką przez jej założycieli dzięki możliwości wydania w prostej spółce akcyjnej tzw. akcji założycielskich. Stanowią one szczególny rodzaj akcji uprzywilejowanych. Chronią akcjonariuszy, którzy są założycielami spółki i pomysłodawcami innowacyjnych rozwiązań (choć możliwość ich utworzenia istnieje także na dalszych etapach funkcjonowania spółki). Gwarantują określony udział w ogólnej liczbie głosów na wypadek przystąpienia do spółki zewnętrznego inwestora w ramach kolejnych rund finansowania. Wyraźnie dopuszcza się także wobec akcji uprzywilejowanej w zakresie dywidendy wyłączenie prawa głosu (akcje nieme).

Zauważyć należy również, że dzięki wprowadzeniu akcji beznominałowych, oderwaniu ich od kapitału akcyjnego, oraz dużej swobody w kształtowaniu relacji wewnętrznych między akcjonariuszami formuła prostej spółki akcyjnej ułatwia w porównaniu ze spółką z o.o. zbieranie środków pieniężnych w drodze crowdfundingu udziałowego. Charakteryzuje się następującymi cechami (Piekunko-Mantiuk, 2016): a) gromadzenie środków pieniężnych następuje za pośrednictwem Internetu, b) finansowanie pochodzi od licznej grupy rozproszonych inwestorów, c) zwykle dotyczy projektów, na które trudno znaleźć finansowanie tradycyjne, d) występuje świadczenie zwrotne za udzielenie wsparcia finansowego. Przy przedsięwzięciach mniejszych rozmiarów, we wczesnej fazie rozwoju, crowdfunding postrzegany jest jako uzupełnienie dla finansowania venture capital. Warto zaznaczyć, że jego rola w rozwoju start-upów w Polsce i na świecie stale rośnie (Malinowski, 2018; Beauchamp, Kowalczyk, 2017), aczkolwiek jak pokazują badania, znajomość alternatywnych źródeł finansowania przez osoby rozpoczynające działalność gospodarczą nadal jest niewystarczająca (Małecka, Łuczka, 2017). Obecnie trwają konsultacje projektu ustawy o finansowaniu społecznościowym dla przedsięwzięć gospodarczych, która ma uregulować działalność platform crowdfundingowych w Polsce. Najważniejsze zmiany dotyczą istotnego zwiększenia poziomów emisji na platformach oraz zwiększenia bezpieczeństwa tej formy finansowania przez poddanie platform crowdfundingowych nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Ponadto planuje się wprowadzenie zakazu oferowania udziałów w spółce z o.o. na platformach crowdfundingowych, co biorąc pod uwagę, że jest to dominująca forma, w jakiej obecnie prowadzą działalność start-upy, wydaje się zmianą wręcz rewolucyjną.

Warto również w tym kontekście podnieść jeszcze jedną kwestię, a mianowicie crowdfunding może nie tylko w pewnym stopniu wypełnić lukę kapitałową, której doświadczają start-upy, ale taka interakcja z tłumem (ang. *crowd*) pozwala także na weryfikację produktu i zainteresowania potencjalnych klientów. Tym samym kampania zbierania funduszy przez platformy crowdfundingowe może stać się swoistą kampanią marketingową (Ryszkowski, Witoszek-Kubicka, 2020; Malinowski, 2018).

6. KWESTIA OCHRONY WIERZYCIELI SPÓŁKI

Na tle dotychczasowych rozważań dotyczących elastycznej struktury majątkowej prostej spółki akcyjnej wprost nasuwa się pytanie o zapewnienie odpowiedniej ochrony wierzycielom spółki. Zwykle bowiem te dwie kwestie nie idą ze sobą w parze (Ryszkowski, Witoszek-Kubicka, 2020; Kruczałak-Jankowska, 2018). Jak wyżej wspomniano, kapitał zakładowy w spółce z o.o. utracił swoją funkcję gwarancyjną i tworzy on pewną fikcję prawną, ponieważ faktyczny majątek spółki może znacznie od niego odbiegać (wyraża on co najwyżej początkowy potencjał gospodarczy spółki, ale nie może być wyznacznikiem jej kondycji finansowej na dalszych etapach działalności). Tym niemniej jego zmiana, a w szczególności jego obniżenie związane z wypłatami na rzecz wspólników podlega rygorystycznym i sformalizowanym procedurom. Tzw. postępowanie konwokacyjne wymaga uchwały wspólników (akcjonariuszy) oraz zawiadomienia wierzycieli spółki o planowanym obniżeniu. Wierzyciele mogą wnieść sprzeciw w przeciągu 3 lub 6 miesięcy od dnia ogłoszenia obniżenia odpowiednio w spółce z o.o. i spółce akcyjnej. Należy ich wówczas zaspokoić lub zabezpieczyć. Tak rygorystyczne wymogi dotyczące zwracania wspólnikom/akcjonariuszom środków powstałych z wniesionych wkładów mogą zniechęcać do inwestowania w spółkę.

W prostej spółce akcyjnej kapitał zakładowy został zastąpiony kapitałem akcyjnym. Wysokość kapitału akcyjnego określa zarząd na podstawie sumy wartości wniesionych wkładów, z wyłączeniem wkładów, które nie mają zdolności aportowej, a zatem z wyłączeniem praw niezbywalnych oraz świadczenia pracy bądź usług. Jego minimalna wysokość wynosi symboliczne 1 zł (w przypadku zadeklarowania wyższego kapitału akcyjnego może on być pokryty w przeciągu 3 lat od dnia rejestracji spółki). W konsekwencji spółka może nie mieć jakiegokolwiek majątku. Co odróżnia kapitał akcyjny od kapitału zakładowego? Przede wszystkim to, że ma on charakter zmienny. Pozostaje zasadniczo w dyspozycji akcjonariuszy (powyżej 1 zł). Nie wykazuje się go w umowie spółki, zatem jego zmiana nie pociąga za sobą zmiany umowy spółki (musi być tylko odnotowany w rejestrze przedsiębiorców). W przeciwieństwie do środków stanowiących kapitał zakładowy środki stanowiące kapitał akcyjny mogą być wypłacane akcjonariuszom obok wypłat z zysku. Łącznie stanowią one dywidendę. Jest to istotna odmienność w stosunku do dywidendy w spółce z o.o. czy spółce

akcyjnej, w których dywidenda odnosi się do podstawowego prawa wspólnika (akcjonariusza) do udziału w zysku wykazywanym w sprawozdaniu finansowym, który przeznaczony jest do podziału między wspólników (akcjonariuszy). Odrębnie traktowane są w spółce z o.o. i spółce akcyjnej wypłaty z kapitału zakładowego, które dopuszczalne są tylko po spełnieniu bardzo rygorystycznych warunków (tzw. postępowanie konwokacyjne). Kapitał zakładowy w przypadku obu tych spółek zasadniczo nie powinien być uszczuplany z uwagi na ochronę wierzycieli spółki.

Z powyższego wynika konstatacja, że w prostej spółce akcyjnej dużo łatwiej jest uwolnić środki zainwestowane w spółkę niż w pozostałych spółkach kapitałowych. Aby jednak zapewnić odpowiednią ochronę wierzycieli prostej spółki akcyjnej, w miejsce kapitału zakładowego wprowadzono dwa nowe mechanizmy ochrony wierzycieli. Pierwszy to obowiązek zasilania kapitału akcyjnego na potrzeby amortyzowania przyszłych strat, tj. co najmniej 8% zysku za dany rok obrotowy musi być przeznaczony na kapitał akcyjny, dopóki kapitał ten nie osiągnie 5% sumy zobowiązań spółki wynikających z zatwierdzonego sprawozdania finansowego za ostatni rok obrotowy (dodajmy, że obowiązku zasilania kapitału akcyjnego nie ma, gdy spółka nie osiągnie zysku). Drugi to zakaz dokonywania wypłat na rzecz akcjonariuszy, które zagrażałyby wypłacalności spółki. Zakaz ten wyraża się w tym, że kwoty do podziału (w tym z kapitału akcyjnego) nie mogą przekraczać sumy zysku za ostatni rok obrotowy oraz niepodzielonego zysku z lat poprzednich, rezerw oraz tej części kapitału akcyjnego, która została przeznaczona do wypłaty pomniejszonej o niepokryte straty, akcje własne oraz kwoty, które zgodnie z ustawą lub umową spółki powinny być przeznaczone z zysku za ostatni rok obrotowy na kapitały rezerwowe, z których nie wypłaca się dywidendy. Tym samym prawo wypłaty z kapitału akcyjnego poddano tym samym rygorom co wypłata dywidendy. Co istotne, wypłata może zostać dokonana pod warunkiem spełnienia dodatkowo tzw. testu płynnościowego, w którym zarząd (lub rada dyrektorów) ocenia, czy planowana wypłata nie doprowadzi do utraty przez spółkę zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych w terminie 6 miesięcy od dnia dokonania wypłaty. Sformułowanie „w normalnych okolicznościach” nawiązuje do obowiązku zachowania należytej staranności w ocenie istotnych czynników wewnętrznych i zewnętrznych, które mogą mieć wpływ na funkcjonowanie spółki, i nie obejmuje zdarzeń nadzwyczajnych, trudnych do przewidzenia w momencie dokonywania oceny. Jest to wyznacznik ewentualnej odpowiedzialności członków zarządu (rady dyrektorów), jeśli pomimo pozytywnej oceny spółka jednak utraci zdolność realizowania swoich zobowiązań we wskazanym okresie. W przypadku dokonania wypłaty akcjonariuszowi wbrew przepisom prawa lub umowie spółki zobowiązany jest on do jej zwrotu. Wraz z nim solidarnie odpowiadają członkowie zarządu (rady dyrektorów), chyba że nie ponoszą winy. Członkowie zarządu (rady dyrektorów) mogą się w takim przypadku uwolnić od odpowiedzialności, jeśli wykażą, że np. głosowali przeciwko wypłacie albo bez swej winy nie uczestniczyli w jej podejmowaniu bądź że dołożyli należytej staranności przy dokonywaniu oceny wypłacalności spółki.

W uzasadnieniu twórców projektu prostej spółki akcyjnej możemy wyczytać generalną krytykę kapitału zakładowego jako instytucji przestarzałej, nieprzystającej do współczesnych realiów działalności gospodarczej z uwagi na to, że nie chroni skutecznie wierzycieli, a jest obciążeniem dla jej funkcjonowania. Zasadniczym mankamentem kapitału zakładowego w ich ocenie jest arbitralność jego wysokości, która poza zastrzeżeniem ustawowego minimum jest ustalana przez wspólników i wcale nie musi odpowiadać rozmiarom i rodzajowi działalności prowadzonej przez spółkę. Ponadto konstrukcja kapitału zakładowego bazuje na kryteriach bilansowych i nie odnosi się w ogóle do kwestii zachowania przez spółkę wystarczającej płynności finansowej, a to przede wszystkim jest istotne dla wierzycieli spółki (Uzasadnienie, 2019, s. 17).

7. SWOBODA WYBORU STRUKTURY ORGANIZACYJNEJ SPÓŁKI

Założyciele prostej spółki akcyjnej mają możliwość wyboru jej struktury organizacyjnej między systemem dualistycznym a monistycznym. Pierwszy z nich charakterystyczny jest dla dotychczas funkcjonujących w Polsce spółek kapitałowych i polega na wyraźnym rozdzieleniu pomiędzy dwa odrębne organy funkcji zarządczych oraz nadzorczych. W modelu tym występuje zarząd, który prowadzi sprawy spółki i reprezentuje ją na zewnątrz, oraz rada nadzorcza (przy czym w prostej spółce akcyjnej jest ona fakultatywna). W systemie monistycznym obie te funkcje skupiają się na poziomie jednego organu, tj. rady dyrektorów (na marginesie można odnotować, że wybór taki dostępny jest także w spółce europejskiej z siedzibą w Polsce).

Tabela 2. System organizacyjny prostej spółki akcyjnej

SYSTEM DUALISTYCZNY	SYSTEM MONISTYCZNY
WALNE ZGROMADZENIE	
ZARZĄD	RADA DYREKTORÓW
RADA NADZORCZA*	
Zalety: niezależność i dystans, jeśli chodzi o podejmowane decyzje organu nadzorczego Wady: asymetria informacji między organem zarządczym a organem nadzorczym	Zalety: włączenie organu nadzorczego w proces strategicznego zarządzania spółką na etapie podejmowania decyzji, lepszy przepływ informacji Wady: konflikt interesów, osłabienie niezależności nadzoru

* Fakultatywna, gdy jej brak – akcjonariusze pełnią funkcje kontrolne.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Uzasadnienie, 2019, s. 61-72.

Wybór jednego z tych dwóch systemów zarządzania spółką przez jej założycieli powinien być poprzedzony wnikliwą analizą potencjalnych korzyści i utrudnień związanych z przyjęciem w danej spółce systemu monistycznego lub dualistycznego z punktu widzenia jej sprawnego funkcjonowania. Decydujące będą również interesy, w tym indywidualne, akcjonariuszy spółki, jak również jej profil i specyfika działalności. Z uwagi na to, że rada dyrektorów jest instytucją nową na gruncie polskiego prawa spółek, a także wynikający stąd brak praktycznego zrozumienia zasad i różnic pomiędzy tymi dwoma systemami, spodziewać się można wyborów przypadkowych, dokonywanych niejako ad hoc, przynajmniej w początkowym okresie obowiązywania przepisów o prostej spółce akcyjnej (Adamus, Malinowski, 2021). W związku z tym w dalszej części artykułu zostanie ukazana specyfika zarządzania spółką w ujęciu monistycznym jako alternatywa dla dotychczas obligatoryjnego w Polsce systemu dualistycznego oraz atrakcyjność tego systemu z perspektywy zarządzania innowacyjnymi start-upami.

Należy zwrócić uwagę, że ugruntowany w tradycji polskiego prawa spółek system dualistyczny opiera się na założeniu, że aby skutecznie móc pełnić funkcje nadzorcze, muszą być one skupione w odrębnym organie. Niezależność oraz zapewnienie odpowiedniego dystansu do podejmowanych w spółce decyzji są w tym ujęciu kluczowe. Rada nadzorcza ma czuwać, aby zarząd działał wyłącznie w interesie spółki, nie może jednak bezpośrednio ingerować w kompetencje zarządu, tzn. nie ma prawa wydawać zarządowi wiążących poleceń dotyczących prowadzenia spraw spółki. Taki model funkcjonuje w prawie niemieckim i austriackim, do tej pory był też wyłącznym systemem organizacyjnym dla polskich spółek kapitałowych (Stawowy, Wróblewska, 2021). W systemie monistycznym obok walnego zgromadzenia akcjonariuszy funkcjonuje jedynie rada dyrektorów, która może być jedno- lub wieloosobowa (kolegialna). Jej członków, co do zasady, powołują, odwołują oraz zawieszają akcjonariusze uchwałą, spośród swojego grona lub spoza niego. Jak wcześniej wskazano, prowadzi ona sprawy spółki, reprezentuje ją na zewnątrz oraz jednocześnie sprawuje nadzór nad prowadzeniem spraw spółki. Zwolennicy tego systemu podnoszą, że całkowite odsunięcie rady nadzorczej od prowadzenia spraw spółki w systemie dualistycznym ma negatywne konsekwencje przejawiające się w asymetrii informacji, co w praktyce może prowadzić do osłabienia efektywności nadzoru. Większe zaangażowanie rady nadzorczej w proces strategicznego zarządzania spółką i to już na etapie podejmowania decyzji, a nie ex post może być istotne dla funkcjonowania i rozwoju start-upów (Uzasadnienie, 2019), gdzie decyzje muszą być podejmowane szybko, gdzie tempo działań jest dużo większe niż w dużym ugruntowanym przedsiębiorstwie i gdzie konieczne jest stałe, bieżące korygowanie przyjętych założeń i planów (Fuglewicz, Zjawieński, 2014). Ponadto nie ma przeszkód ku temu, aby mimo strukturalnego połączenia dokonać funkcjonalnego podziału w ramach tego organu tak, aby części jego członków powierzyć zadania stricte zarządcze (tzw. dyrektorzy wykonawczy), a pozostałej części zadania nadzorcze (dyrektorzy niewykonawczy). W zasadzie w każdej chwili rada może podjąć

uchwałę o delegowaniu na jednego lub kilku swoich członków czynności prowadzenia spraw spółki lub pełnienia funkcji nadzoru, tworzyć stosowne komitety, dostosowując swoją strukturę do potrzeb bieżącej sytuacji. W ten sposób z jednej strony w ramach jednego organu mogą działać dwa gremia na kształt systemu dualistycznego, z drugiej – bardzo łatwo je znosić czy modyfikować. Takiej możliwości nie ma w przypadku, gdy powołane są dwa odrębne organy – zarząd i rada nadzorcza. W przypadku gdy występuje jeden organ – rada dyrektorów – wszyscy jego członkowie mają bezpośredni dostęp do informacji o biegu spraw spółki, a przepływ informacji jest o wiele szybszy, nawet gdy wydzielone zostaną w nim komitety dyrektorów wykonawczych i niewykonawczych. Należy również dodać, że ów podział na dyrektorów wykonawczych i niewykonawczych będzie miał doniosłość tylko w stosunkach wewnątrz spółki i w żadnej mierze nie będzie skutkowało uchynieniem czy zmniejszeniem odpowiedzialności np. dyrektorów niewykonawczych za należyte prowadzenie spraw spółki.

To, co charakteryzuje start-upy, to płaskie struktury organizacyjne i łączenie kompetencji. Przypomnieć należy, że start-up z definicji dopiero szuka właściwego modelu prowadzenia biznesu. Ze swej istoty musi być zatem skrajnie elastyczny w myśleniu i działaniu (Fuglewicz, Zjawiański, 2014). Z drugiej strony nie bez znaczenia są oczekiwania inwestorów wywodzących się z różnych państw i tradycji, preferujących określone systemy organizacyjne.

8. UPROSZCZONE POSTĘPOWANIE LIKWIDACYJNE

Jak pokazują doświadczenia krajowe i zagraniczne, większość przedsięwzięć typu start-up kończy się niepowodzeniem, dlatego niezwykle ważne jest przyjęcie rozwiązań prawnych określających zasady zakończenia działalności, które nie wymagają prowadzenia długotrwałej, uciążliwej i kosztownej likwidacji. Takim rozwiązaniem jest umożliwienie w prostej spółce akcyjnej przejęcia składników majątkowych spółki przez jednego z akcjonariuszy. Może to być dobre rozwiązanie, przede wszystkim wówczas, gdy majątek ten tworzy funkcjonujące przedsiębiorstwo i istnieje szansa na kontynuowanie działalności gospodarczej w inny sposób na jego bazie. Wcześniej było ono dostępne tylko dla spółek osobowych. W takiej sytuacji majątek spółki może być przejęty przez oznaczonego akcjonariusza (akcjonariusza przejmującego), który będzie miał obowiązek zaspokojenia wierzycieli i pozostałych akcjonariuszy. Wymaga to uchwały walnego zgromadzenia podjętej większością trzech czwartych głosów, oddanych w obecności akcjonariuszy reprezentujących co najmniej połowę ogólnej liczby akcji oraz zgody sądu rejestrowego. Wymóg zgody sądu rejestrowego podyktowany jest koniecznością ochrony wierzycieli spółki oraz akcjonariuszy mniejszościowych. Stąd do wniosku o wydanie zezwolenia przez sąd należy dołączyć listę wierzycieli spółki wraz ze wskazaniem

rodzaju i wielkości wierzytelności, dokumenty przedstawiające przejmowany majątek, a także odnoszące się do sytuacji majątkowej akcjonariusza przejmującego. Sąd rejestrowy może także uzależnić wydanie zgody na przejęcie majątku spółki przez akcjonariusza od ustanowienia stosownego zabezpieczenia. Po uprawomocnieniu się postanowienia zezwalającego na przejęcie zarząd lub rada dyrektorów składa wniosek o wykreślenie spółki z rejestru. Z dniem wykreślenia akcjonariusz przejmujący wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki wykreślonej spółki (następstwo prawne).

Rozwiązanie to wydaje się ciekawą alternatywą dla postępowania likwidacyjnego, jednak w literaturze wskazuje się na wiele niespójności oraz niejasności dotyczących m.in. zasad związanych z przeprowadzeniem rozprawy przez sąd rejestrowy czy trybu rozstrzygnięcia sprzeciwu wierzycieli spółki i ich zaspokajania, tym samym podważa się spełnienie przez nowe regulacje założeń gwarancyjnych zabezpieczenia interesów uczestników obrotu gospodarczego (zob. np. Podleś, Siwik, 2018).

9. PODSUMOWANIE

Autorzy raportu „Polskie Startupy” (Beauchamp, Krysztofiak-Szopa, Skala, 2018) przeprowadzili badania m.in. na temat preferowanych form prawnych dla przedsięwzięć start-upowych. Okazuje się, że zdecydowanie najczęściej wybieraną formą wśród zarejestrowanych start-upów jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (wybrało ją aż 72% respondentów), na dużo dalszej pozycji znalazły się jednoosobowa działalność gospodarcza (18%) oraz spółka akcyjna (4%). Pozostałe 6% wybrało inne formy prawne. W tym kontekście można by zadać pytanie, dlaczego ustawodawca nie zdecydował się na modyfikację modelu spółki z o.o., dostosowując go do potrzeb przedsiębiorczości start-upowej. Jednym z argumentów może być fakt, że takie zmiany oznaczałyby ingerencję w ok. 450 tys. funkcjonujących na rynku podmiotów. Spółka z o.o. jest nie tylko preferowana przez start-upy, ale przez przedsiębiorców w ogóle. Byłaby to swoista „operacja na żywym organizmie”. W wielu przypadkach spółka z o.o. w swym dotychczasowym kształcie w pełni przystaje do prowadzonej działalności gospodarczej. W literaturze pojawiły się również głosy za wprowadzeniem różnych wariantów spółki z o.o., tzw. spółki modułowej (zob. np. Witosz, 2018). Wydaje się jednak, że takie rozwiązanie doprowadziłoby do funkcjonowania w obrocie różnych typów spółek z o.o. i wielu problemów praktycznych dla podmiotów wchodzących w różnego rodzaju relacje z tymi spółkami z identyfikacją zasad jej funkcjonowania w obrocie. Z kolei spółka akcyjna jest dla start-upów z reguły zbyt kosztowna i skomplikowana w obsłudze. Minimalny kapitał zakładowy to aż 100 tys. PLN (z czego $\frac{1}{4}$ musi być wniesiona przed rejestracją spółki), do tego dochodzą rozbudowana struktura organizacyjna (obligatoryjna rada nadzorcza, zarząd i walne zgromadzenie) oraz bardziej sformalizowane procedury związane z jej funkcjonowaniem (np. wszystkie uchwały

walnego zgromadzenia wymagają sporządzenia protokołu przez notariusza, a roczne sprawozdania finansowe są przedmiotem badania biegłego rewidenta). Wprowadzenie nowego typu spółki wydaje się zatem krokiem w pełni uzasadnionym (porównanie cech prostej spółki akcyjnej ze spółką z o.o. i spółką akcyjną zob. Ministerstwo Rozwoju, 2019, s. 7-15).

W artykule przedstawiono najważniejsze cechy prostej spółki akcyjnej mogące ułatwić powstawanie i rozwój innowacyjnych start-upów we wczesnej fazie rozwoju, w szczególności w porównaniu ze spółką z o.o., która – jak wcześniej wspomniano – jest formą dotychczas dominującą wśród start-upów, z perspektywy jej zakładania, funkcjonowania (wewnętrznego i zewnętrznego) oraz likwidacji. Wśród kwestii najważniejszych wymienić należy, po pierwsze, uproszczenia i elektroniczanie w zakładaniu i prowadzeniu spółki. Spółka może być szybko (bo w ok. 24 h) założona on-line z wykorzystaniem wzorca umowy, posiedzenia wszystkich organów, podejmowanie uchwał na walnym zgromadzeniu może odbywać się przy użyciu środków komunikacji elektronicznej, a akcje są zdematerializowane, co umożliwia ich obrót np. zwykłym e-mailem. Po drugie, możliwość wyboru struktury organizacyjnej spółki. Rada dyrektorów łącząca w sobie funkcje zarządu i rady nadzorczej może być szczególnie atrakcyjna z punktu widzenia innowacyjnych start-upów we wczesnej fazie rozwoju, które najczęściej charakteryzują się elastyczną i płaską strukturą, w których następuje ciągła weryfikacja przyjętych założeń biznesowych i w których szybkość podejmowania decyzji jest bardzo ważna. Po trzecie, prosta spółka akcyjna charakteryzuje się niezwykle elastyczną strukturą majątkową. Tradycyjny kapitał zakładowy został zastąpiony kapitałem akcyjnym, który w odróżnieniu od kapitału zakładowego jest zmienny i pozostaje zasadniczo do dyspozycji spółki. Akcje oderwane są od kapitału akcyjnego, tzn. nie stanowią jego części. Dzięki temu możliwe jest wnoszenie pracy i usług jako wkładu na pokrycie akcji, dzięki czemu inwenty – osoby wnoszące pomysł, wiedzę, know-how do spółki – mogą wreszcie stanąć na równi z dawcami kapitału finansowego. Ponadto nie ma ograniczeń w odniesieniu do uprzywilejowania akcji. Można zatem emitować akcje założycielskie czy akcje pracownicze. W przypadku start-upów, które chcą przyciągnąć zdolnych pracowników, a nie mogą zaoferować wysokiego wynagrodzenia czy innych finansowych gratyfikacji, akcjonariat pracowniczy, czyli możliwość nabycia akcji spółki z potencjałem szybkiego wzrostu, może być zachętą do zatrudnienia, a przy okazji przyczyniać się do większego zaangażowania i związania pracownika ze spółką. Ow niedostatek kapitału finansowego na wczesnym etapie rozwoju jest „bolączką” większości start-upów. Jeśli nałożymy na to trudności z wyceną potencjału przedsięwzięcia i wynikającą stąd barierę w dostępie do tradycyjnych form finansowania, alternatywne formy finansowania, takie jak np. crowdfunding, nabierają istotnego znaczenia. Regulacja prostej spółki akcyjnej ułatwia pozyskiwanie kapitału w drodze finansowania społecznościowego. Wraz z wejściem w życie przepisów o finansowaniu społecznościowym dla przedsięwzięć gospodarczych, które zwiększą limity emisji na platformach crowdfundingowych wraz ze zwiększeniem ich bezpieczeństwa oraz wykluczające spółki z o.o. z możliwości oferowania swoich

udziałów na tych platformach, będzie to argument dla wielu innowacyjnych start-upów działających w tej formie do przekształcenia się w prostą spółkę akcyjną. Wreszcie możliwie szybka i nieskomplikowana likwidacja spółki też jest ważna z punktu widzenia przedsięwzięć typu start-up z uwagi na dość wysokie prawdopodobieństwo niepowodzenia. Formuła prostej spółki akcyjnej umożliwia wykreślenie spółki kapitałowej bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego przez przejęcie majątku spółki przez jednego z akcjonariuszy.

Przytoczone wyżej argumenty przemawiające za prostą spółką akcyjną nie oznaczają jednak, że jest ona pozbawiona wad czy rozwiązań budzących wątpliwości. W prostych słowach można powiedzieć, że z perspektywy innowacyjnych start-upów we wczesnej fazie rozwoju ważne jest, aby forma prawna prowadzenia działalności była prosta i elastyczna. Prosta spółka akcyjna jest z pewnością elastyczna, zwłaszcza na tle pozostałych spółek kapitałowych, ale czy prosta? Odpowiedzi przeczącej można spodziewać się zwłaszcza ze strony księgowych co do sposobu prowadzenia ewidencji, w szczególności zaś operacji związanych z kapitałem i rozliczeniami z akcjonariuszami. Nie przewidziano możliwości prowadzenia uproszczonej ewidencji w przypadku prostej spółki akcyjnej. Prosta spółka akcyjna zatem jako osoba prawna ma obowiązek zgodnie z ustawą o rachunkowości prowadzić księgi rachunkowe (zob. np. Trzpięta, 2021). Wiele niejasności dotyczy także procedury przejęcia majątku spółki przez jej akcjonariusza i wykreślenia prostej spółki akcyjnej z rejestru bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, w tym przede wszystkim zasad przeprowadzania rozprawy przez sąd rejestrowy wydający zezwolenie na przejęcie majątku (zob. np. Podleś, Siwik, 2018). Stąd jeden krok do zadania bardziej ogólnego pytania – czy ów elastyczność spółki zarówno w kwestii organizacyjnej, jak i majątkowej, która jest niewątpliwym atutem w oczach jej interesariuszy wewnętrznych (założycieli, pracowników, inwestorów), nie jest kosztem zapewnienia wystarczającej ochrony wierzycielom spółki? W miejsce tradycyjnego kapitału zakładowego w prostej spółce akcyjnej wprowadzono dwa podstawowe mechanizmy ochrony wierzycieli spółki. Pierwszy to obowiązek zasilania kapitału akcyjnego na potrzeby amortyzowania przyszłych strat, a drugi to test płynnościowy dokonywany przez zarząd lub radę dyrektorów. Brakuje jednak kryteriów, na podstawie których taka ocena ma się odbywać. Czy są to wystarczające zabezpieczenia i jaka będzie skala ewentualnych możliwych nadużyć i problemów na tym tle, czas pokaże. Podobnie czy prosta spółka akcyjna będzie stopniowo wypierała spółkę z o.o., czy raczej nie spotka się z entuzjazmem ze strony przedsiębiorców, w tym innowacyjnych start-upów, którym jest dedykowana? W tej chwili, dwa miesiące od wprowadzenia prostej spółki akcyjnej do obrotu prawnego w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego zarejestrowanych jest zaledwie 146 tego typu podmiotów.

LITERATURA

- Adamus, R., Malinowski, P. (Eds.) (2021). *Prosta spółka akcyjna. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Beauchamp, M., Kowalczyk, A. (2017). *Przedsiębiorczość startupowa. Bank pomysłów dla polityków i samorządowców*. Warszawa: publikacja przygotowana na zlecenie Departamentu Współpracy Ekonomicznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
- Beauchamp, M., Krysztofiak-Szopa, J., Skala, A. (2018). *Polskie Startupy*. Warszawa: Fundacja Startup Polska.
- Blank, S., Dorf, B. (2013). *Podręcznik startupu. Budowa wielkiej firmy krok po kroku*. Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Fuglewicz, R., Zjawński, Ł. (2014). *Zarządzanie w startupie. Zasady organizacji i budowy zespołu*. Gdańsk: Agencja Rozwoju Pomorza.
- Kałowski, A., Wysocki, J. (2017). *Start-up a uwarunkowania sukcesu. Wymiar teoretyczno-praktyczny*. Warszawa: SGH.
- Kraakman, R., Armour, J., Davies, P., Enriques, L., Hansmann, H., Hertig, G., Hopt, K., Kanda, H., Pargendler, H., Ringe, W., Rock, E. (2017). *The Anatomy of Corporate Law: A Comparative and Functional Approach*. Oxford: Oxford University Press.
- Kruczalak-Jankowska, J. (2018). Prosta spółka akcyjna – polską superspółką. *Przegląd Prawa Handlowego*, 9, 27-28.
- Laszuk, M. (2017). *Przedsięwzięcia typu start-up*. In: A. Kałowski, J. Wysocki (Eds.). *Start-up a uwarunkowania sukcesu. Wymiar teoretyczno-praktyczny*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH, 17-29.
- Malinowski, B. (2018). *Crowdfunding udziałowy dla start-upów (i nie tylko)*. Pobrano z: http://firma.um.warszawa.pl/wp-content/uploads/2018/07/Crowdfunding_udzialowy_dla_startupow_i_nie_tylko_-_Bartosz_Filip_Malinowski.pdf (15.09.2021).
- Małecka, J., Łuczka, T. (2017). The Private Equity Market in Poland and in Central and Eastern Europe: Selected Aspects. *Problemy Zarządzania*, 15, 1(65), 1, 69-85.
- Ministerstwo Rozwoju (2019). *Przewodnik po prostej spółce akcyjnej*. Pobrano z: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/przewodnik-po-prostej-spolce-akcyjnej> (8.09.2021).
- Osajda, K. (2020). Zarząd spółki kapitałowej (nowelizacja Kodeksu spółek handlowych w związku z pandemią). *Przegląd Prawa Handlowego*, 6, 18-29.
- Piekunko-Mantiuk, I. (2016). Crowdfunding jako źródło finansowania start-upów oraz małych i średnich przedsiębiorstw. *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, XVII, 7, III, 41-51.
- Podleś, M., Siwik, L. (2018). Likwidacja spółek z perspektywy projektowanej regulacji prostej spółki akcyjnej. *Przegląd Prawa Handlowego*, 9, 42-46.
- Rostek, K., Skala, A. (2017). Differentiating Criteria and Segmentation of Polish Startup Companies. *Problemy Zarządzania*, 15(1), 192-208.
- Ryszkowski, K., Witoszek-Kubicka, A. (2020). Zasadność wprowadzenia prostej spółki akcyjnej do polskiego porządku prawnego. *Horyzonty Polityki*, 11(35), 71-88.
- Skala, A. (2017). Spiralna definicja startupu. *Przegląd Organizacji*, 9, 33-39.
- Stawowy, M., Wróblewska, M. (2021). *Prosta spółka akcyjna. Praktyczny poradnik dla start-upowca*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Szumański, A. (2020). Nowa regulacja udziału w zgromadzeniu spółki kapitałowej przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej. *Przegląd Prawa Handlowego*, 5, 4-14.

- Trzpioła, K. (2021). Prosta spółka akcyjna nie taka prosta. Może być księgowym wyzwaniem. *Dziennik Gazeta Prawna*, 28 czerwca.
- Uzasadnienie (2019). Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw, VIII kadencja, druk sejm. nr 3236.
- Witosz, A. (2018). Prosta spółka akcyjna formą organizacyjno-prawną innowacyjnego przedsiębiorstwa? *Studia Ekonomiczne*, 362, 159-175.
- Wojtas, S., Senecki, A., Spysz, A., Frączek, M. (2015). *Katalog polskiego ekosystemu startupowego*. Warszawa: PARP.

A SIMPLE JOINT STOCK COMPANY AS A NEW SOLUTION FOR INNOVATIVE START-UPS?

Summary

As of July 1st, 2021, the catalogue of domestic companies expanded to include a new type of company – a simple joint-stock company. The intention of its authors was to facilitate the establishment and functioning of start-ups, in particular in the area of new technologies. Its introduction is one of the most controversial amendments to company law in recent years. Opinions on the legitimacy of introducing a simple joint-stock company into the Polish legal order are divided. The aim of the article is to present this new form of running a business from the perspective of the development of start-up entrepreneurship in Poland. The considerations focus on the following research problems. First, what are start-ups and what is characteristic for their functioning and development? Second, how can the form of a simple joint-stock company facilitate the specific challenges of managing start-ups compared to the so-far dominant legal form of start-ups, i.e., a limited liability company? Finally, how are the assumptions of a simple joint-stock company implemented in practice? Answers to these questions were sought in the literature on the subject, reports on the state of start-ups in Poland, an analysis of legal provisions on the forms of running a business and the National Court Register data. The article ends with conclusions that attempt to provide a synthetic answer to the question whether a simple joint-stock company is a solution for innovative start-ups, pointing to the advantages and weaknesses of the adopted regulations.

Keywords: innovation, entrepreneurship, start-up, a simple joint stock company, stock capital, non-nominal stocks, board of directors

